

„Nieustannie szukamy możliwości zaoferowania naszym programistom najlepszego środowiska pracy”



Producent gier komputerowych CD PROJEKT RED trzyma rękę na pulsie wspólnie z firmą baramundi – oraz dba o utrzymanie najnowszego stanu technicznego swojego sprzętu

Wydawca baramundi software

CD PROJEKT RED, polski producent i wydawca gier komputerowych z siedzibą w Warszawie, znany ze stworzenia obsypanej międzynarodowymi nagrodami serii gier „Wiedźmin”, poszukiwał rozwiązania w zakresie automatyzacji, aby móc kontrolować liczne procesy aktualizacji i ulepszeń. Odpowiedzią na jego potrzeby okazał się producent oprogramowania z Niemiec – firma baramundi.

Założony w 2002 roku CD PROJEKT RED zdobył pozycję na arenie międzynarodowej dzięki fabularnym grom komputerowym, które zachwyciły graczy nie tylko zapierającą dech w piersiach grafiką, ale także rozbudowaną fabułą i dbałością o szczegóły. Aby programiści mogli się całkowicie skoncentrować na swojej pracy, muszą mieć zagwarantowany stale aktualny stan techniczny środowiska informatycznego oraz jego niezawodność. Oznacza to konieczność całościowego zarządzania infrastrukturą informatyczną. Dział informatyczny składa się z sześciu pracowników, dział wsparcia technicznego z pięciu. Wspiera ich menedżer i dwóch koordynatorów – jeden w Warszawie, a drugi w Krakowie. Michał Gawryluk, pracownik działu wsparcia technicznego w CD PROJEKT RED, wraz ze swoimi współpracownikami obsługuje 900 klientów w Warszawie, 80 w Krakowie, 20 we Wrocławiu oraz kilku innych w oddziałach firmy w USA, Korei i Chinach. Jego środowisko pracy jest wyjątkowo niejednorodne: obok typowych laptopów biznesowych z systemem Windows 10 stoi kilka stacji roboczych z systemami Windows 7, 8.1 i 10. Oprócz tego przedsiębiorstwo korzysta także z typowych komputerów stacjonarnych do gier. Wszystkie te urządzenia są wyposażone w różnego rodzaju oprogramowanie – począwszy od podstawowego wyposażenia Office, aż po samodzielnie stworzone narzędzia programistyczne.

„Fire and Forget”

Michał Gawryluk wyjaśnia: „Ciężko pracujemy nad tym, aby produkować gry możliwie najlepszej jakości. Dlatego nieustannie poszukujemy nowych rozwiązań, aby oferować naszym programistom jak najlepsze warunki pracy. W związku z tym musimy regularnie aktualizować wiele programów oraz – co szczególnie ważne – przeprowadzać także szybkie migracje systemów operacyjnych z Windows 7 na Windows 10. Biorąc pod uwagę ogromną liczbę naszych klientów nie byłoby to możliwe bez narzędzia, które ułatwia planowanie tych operacji oraz umożliwia przeprowadzanie instalacji bez nadzoru – wyłącznie z indywidualnymi pakietami oprogramowania dopasowanymi do danego stanowiska pracy. W tym zakresie firma baramundi Management Suite (bMS) dzięki swojemu rozwiązaniu baramundi Automation Studio idealnie spełniła nasze potrzeby. Integracja systemów nastąpiła

zgodnie z hasłem „Fire and forget”: dokonaliśmy bootowania komputerów poprzez PXE, przypisaliśmy urządzeniu klienckiemu odpowiednie zadanie, a potem pozwoliliśmy mu działać”.

Szybkie instalacje w tle

„Dla wielu naszych komputerów ta sama wersja oprogramowania musi być dostępna dokładnie w tym samym czasie, aby proces produkcji nie został przerwany. Przykładowo musieliśmy zainstalować nową wersję programu do grafiki 3D jednocześnie na wszystkich stacjach roboczych programistów. Oczywiście powinno to przebiegać w tle, tak aby użytkownicy nie musieli nic robić. Czasami musimy też przeprowadzać działania, których nie wolno przerywać użytkownikom. Bardzo przydatna jest wtedy możliwość tymczasowego zablokowania myszki i klawiatury użytkowników i wyświetlenia im informacji, co i dlaczego musimy zrobić. W tych kwestiach znakomicie sprawdzają się rozwiązania baramundi”, mówi Michał Gawryluk.

Ważne kryteria wyboru: automatyzacja, przejrzystość i bezpieczeństwo

Michał Gawryluk i jego zespół zebrali informacje o różnych dostępnych rozwiązaniach w zakresie zarządzania przedsiębiorstwem, ale okazało się, że nie obsługują one oprogramowania, którego używają w swojej pracy. Michał Gawryluk: „Przede wszystkim wsparcie aplikacji firm trzecich było dla nas jedną z funkcji, która przekonała nas do baramundi. Dzięki oprogramowaniu Managed Software firmy baramundi nasze środowisko informatyczne stało się dużo bezpieczniejsze, w szczególności w połączeniu ze skanerem słabych punktów. Teraz jesteśmy w stanie szybko rozpoznać luki w naszym systemie i globalnie je usunąć. Ponadto mamy teraz możliwość przeprowadzenia kompleksowej inwentaryzacji w ciągu kilku sekund. Dzięki temu nie tylko wiemy więcej o naszym oprogramowaniu i stanie licencji, ale także wiemy dokładnie, co jest gdzie zainstalowane oraz czy istnieją jakieś nieprawidłowości. Dzięki zdalnemu pulpitowi możemy ponadto natychmiast zareagować w razie problemów. Kolejną zaletą jest zdolność szybkiego dostosowania pakietów opro-

gramowania zgodnie z potrzebami i standardami poszczególnych użytkowników. Za pomocą zaledwie kilku kliknięć możemy zainstalować indywidualne rozwiązania. Przedtem musieliśmy ręcznie uruchamiać poszczególne instalatory lub utworzyć osobne zadanie dla każdego programu. Rozwiązanie baramundi Automation Studio wykonuje te zadania za nas. Umożliwia ono tworzenie skryptów – włącznie z Powershell/bash – a nawet modyfikacje w rejestrze Windows. Wszystko to dokładnie odpowiada naszym potrzebom – nie musieliśmy przy tym majstrować przy komputerach ani się do nich podłączać”.

Sprawne wdrożenie

„Całe wdrożenie BMS zajęło cztery dni. Instalacja nastąpiła w walentynki i od tego czasu system działa bez przerwy i bez przestojów zauważalnych dla użytkowników końcowych, ponieważ restarty niezbędne do zakończenia konfiguracji odbywają się tylko poza godzinami pracy. Od tego czasu przeprowadziliśmy inwentaryzację naszego sprzętu i oprogramowania, aby zoptymalizować nasze licencje i tym samym zredukować koszty. Ponadto jesteśmy teraz w stanie natychmiast zidentyfikować wszystkie komputery z przestarzałym oprogramowaniem i przeprowadzać szybkie

aktualizacje. Teraz także niekompatybilne pliki przestały być problemem, a programiści nie muszą już zmagać się z problemami technicznymi, które odciągały ich od ich właściwej pracy. Oto przykład: przedtem na przeprowadzenie ręcznej aktualizacji naszych serwerów ERP musieliśmy przeznaczyć co najmniej trzy godziny w miesiącu. Dzięki baramundi zautomatyzowaliśmy ten proces – teraz potrzeba zaledwie kilku kliknięć i zajmuje to mniej niż 20 minut”, mówi Michał Gawryluk.

Podsumowanie

„baramundi ułatwia nam codzienną pracę. Ostatnio, zaledwie w jeden weekend, zainstalowaliśmy każdemu programiście program Visual Studio i mieliśmy jeszcze mnóstwo czasu na zainstalowanie łatek do już obecnego oprogramowania. Mnogość i różnorodność zadań, które mogliśmy zautomatyzować i uprościć dzięki bMS, umożliwia nam skoncentrowanie się na ważnych i złożonych kwestiach. Właściwa konfiguracja programu umożliwia każdemu technikowi w naszym zespole bezproblemową obsługę. Nasz cały dział informatyczny pracuje teraz znacznie wydajniej – nasi użytkownicy są często zszokowani tym, jak szybko i precyzyjnie reagujemy teraz na ich zapytania”, podsumowuje Michał Gawryluk.